



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

BIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATA I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie kategorie, kasatory z blura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach powiatowych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 50. TELEFON Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie i w wyjątkach dni świątecznych od g. 8-10 wiecz. Rękopisów nieoddaje redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz pierwszy jednostronny lub jego miejsce: Nadeślanie k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem, 3 kol. i nekrologi-po kop. 25, na 4 kol. po kop. 18. Drobne ogłoszenia po kop. 3 m wyraz. Następnże ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 4 rubli od 1000 egzemplarzy.

AGENCYJE: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 3.

II Aleja № 38, Telefon № 497.

TEATR „URANJA“

Program od wtorku 24 do piątku 27 Lutego r. b. (włącznie)

RZEŹ

Wybitny dramat w 4-eh częściach z życia żydowskiego według głośnej powieści Gordona odegrany przez najlepszych artystów Warszawskich Kaminińskiego.

SZKOŁA WOJENNA (natura)
NIEPOROZUMIENIE MAKSA (komedia)

Na scenie pod artystycznym kierunkiem JERZEGO SIEKIERZYŃSKIEGO.

W PORE

Komedia w 1-ym akcie. Z. Przybylskiego.

Teatr **PARYSKI** II ALEJA 19. TELEF. 334.

Dziś na benefis
N. ORSKIEJ i St. SZUMERA
odegrana zostanie komedia
„MIDOWE MIESIĄCE“
oraz demonstrowane będą zupełnie nowe obrazy.

Teatr **„ODEON“** KRZEMIŃSKIEGO II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie. Telefon № 4-77.

Program od wtorku 24 do piątku 27 Lutego r. b. (włącznie)
Dziś słynne arcydzieło fir. „Cines“ w Rzymie, w 5-ciu olbrzymich częściach.

WALKA Z WILCZYM

1 Wybuch dynamitu 2 W Dżunglach 3 Śmierć na stosie 4 Pożar okrętu 5 W obliczu śmierci Epilog: Na drodze ku wolności.
Na szczególną uwagę zasług. z naj. w Dżungli jak: polow. na jelenie i bawoły polow. na słoniach na tygrysy, pojmanie żywego tygr. również sceny pożaru i zatonięcia okrętu.
Nad program: **Dziennik Pathé** w którym Oryginał. **Tango** argentyńskie

NA SCENIE pod artystycznym kierunkiem **TELEGRAM** K. Jak. S. Dąbki kierunkiem Wł. GŁOGERA K. Jak. S. Dąbki i A. Triplicy

LEKARZ-DENTYSTA
Stefan Barylski
Przyjmuje od 10-1 i od 4-7
Częstochowa 2 Aleja Nr. 48, tel. 611

Doktor **BRONIATOWSKI PAWEŁ**
Częstochowa, Nowy Rynek 3, Telefon 34
Choroby skórne, włośń piciowa, weneryczne i Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-8 popoł. Pojut. od 3-4 popołud. Stosuje wódródziane wstrzykiwanie SALWARSANU (HATA 606 1914 i badanie krwi na syfilis.

Współdzielczy Skład Żelaza
„RZEMIEŚLNIK“
przeniesiony w I-szą Aleję № 12.
Skład został znacznie powiększony i zaopatrzony we wszelkie artykuły budowlane, narzędzia rzemieślnicze i naczynia kuchenne. — Telefonu Nr. 92.

Oryginalne Karmańskiego
Farby Artystyczne
— otrzymał w wielkim wyborze —
i Poleca: Skład Materiałów Aptecznych i farb
Wacława ORŁA
Częstochowie, III Aleja 46.

Gabinety Lecznico-Dentystyczne
R. Filipowicza
II-ga Aleja N-r. 24, telefon 482.
Przyjęcia: od 9-1 i od 3-7 p.p. prócz niedz. i świąt. Specjaln. zgęby szatczony w kucyruku i złocie

Skład Wyrobów **Z. Marczyńskiego**
Tabacznym w Częstochowie, 2-ga Aleja № 33, Telefon № 682.
Poleca: Papierosy, cygara gładz i tytonio różnych fabryk oraz galanterie tabaczną, Zamówienia przyjmuje pieniężnie i w odroczynie. — Natchemniowa wysyłka do domów oraz p. sz.

Lecznica zębów i jamy ustnej
M. Puchalskiego
Aleja III Nr. 57 tel. 610.
Przyjęcia: od 9-1 i od 3-7. Leczenie, plombowanie. Zęby sztuczne.
Ceny niskie.

Najsukutecznej tepi pluskowy, karaluchy, prusaki oraz wszelkie pasożyty i zwierząt plyn
„TITU“
Dostać można w aptekach i składach aptecznych.

KRAWIEC
CHRZEŚCIJAŃSKA PRACOWNIA
Najlepiej najtaniej wykonywa PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI **Wincentego MARKSA** ul. Ogrodowa № 26. vis à vis Nowego kościoła św. Rodziny

DLA ZNAWCÓW
wyróżniające się wytwornym smakiem koniaki francuskie
A. C. Muskowa & Co.
Poleca Skład wódek i win **K. Krakowieckiego**
II-ga Aleja Nr. 24, telefon Nr. 253.

D-r. Z. BEN
Przyjmuje chorych jak dawniej od 8-9 rano i od 3-5 po południu.
Choroby wewnętrzne, weneryczne, choroby III-ga Aleja № 53, tel. 670.

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
STANISŁAW LIGZOWNY
w Częstochowie Tairalna 26
Rekomenduje Nauczycieli, Nauczycielki, Ochreńarki, Froebianki, Bony. Nauczycieli na godziny, francuski, niemki i nauczycielki muzyki. Cudzoziemki biuro na żądanie sprowadza.
Biuro otwarte od 9 r. do 6 po południu

AGENCI
Poszukiwani są na prowizję do sprzedaży Gazu Sanego, Benzyny i naftowych motorów wszechświa towej niemieckiej firmy. Wysyłać oferty możliwie w niemieckim języku pod B. U. 3374. Rudolf Mosse Berlin S. W.

STANISŁAW RUMSZEWICZ
p. Adwokata Przysięętego
ul. Szkolna № 15, I-pierwsze piętro
Przyjmuje od 9-10-ej rano, i od 3-6-ej po południu.

Chrześcijańska pracownia czapki i kapeluszy.
„CZAPNIK POLSKI“
Częstochowa II-ga Aleja N-r. 30
Poleca czapki uniformowe, cywilne, siłmowe męskie i dziecięce oraz kapelusze różnyh gatunków najwładniejszych fasonów po cenach najniższych.
K. Chwałowski

DOM HANDLOWY ZDZISŁAW RYLSKI

Częstochowa, II Aleja № 20, telefon 93.

POSADZKI I LICOWKI terrakotowe, PŁYTKI GLAZUROWANE na spodach TERRAKOTOWYCH I KAOLINOWYCH, DACHOWKI (marsyjska, szwajcarska, rzym ska, karpiówka i wieżowa), RUDY DRENOWE (SĄCZKI), CEGŁA OGNIOTRWAŁA I GLINEKA OGNIOTRWAŁA, POSADZKI I KLEPKI dębowe, SIATKI METAL LOVE z metalu rozciągane, LISTWY OCHRONNE do stopni schodowych i NAROŻNIKI do krawędzi murów. PAPA do krycia dachów i SMOLA karbolinum

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko Kamieniarsko-Sztukatoski
Częstochowa Aleja 3-cia dom własny
Egzystuje od roku 1887. Telefon 2-60.
Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych. oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny przystępne

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI
WYKONYWA: Rzeźby Pomniki, roboty budowlane i kościoła inc. budowlane i kościoła inc.

Wystawa Sztuk Pięknych

w Częstochowie, Teatralna N-r. 11.
otwarta codziennie od g. 11 do zmiarcza, w
obotę § niedzielę i święta do g. 8 wieczorem

Na fajf.o.

Jak ty możesz byćwac na tych nud-
nych fajfach u lksińskich.

Ha, mój drogi... rzecz gustu. Inni się
tam nudzą, a ja się bawię doskonale?

Jakim sposobem?

Spotykam tam zawsze mego starego
wyprobowanego przyjaciela. Zasiadam z
nim razem biorę jeszcze kogoś trzeciego
do towarzystwa i bardzo miłe przepędza-
my czas. Bo trzeba ci wiedzieć, że mój
stary przyjaciel ma zdolność rozwiązywa-
nia języków i dodawania humoru.

I ktoś to taki ten twój przyjaciel.

Bardzo znana i bardzo dziś popular-
na osobistość. Nazywa się koniak Szu-
stowa.

W ważnej sprawie.

Zawsze dbaj o dobro czytającego
ogółu Szanowny i Zaczny Pan Dobro-
dziej mój i łaskawca sądzić, że nie
odmówi mi w poczynym swym orga-
nie kącika, aby zwrócić uwagę, czy-
ją należy na precoczenie w sprawie
wiele doniosłej i ważnej.

Wiadomo—że dzięki poparciu Naj-
wyższych sfer rządowych, które za-
ofiarowały łaskawie znaczne pomoce
pieniężne miastom i gminom dla po-
niesienia oświaty ludowej — dzięki
gorliwemu zainteresowaniu się tą sprą-
wą prasy oraz znanych społecznych
działaczy—żywo zainteresowano się
zbaczą iście sprawą powszechnego
u nas nauczania.

Jak grzyby po ozywczym deszczu
na całym obszarze kraju w miastach
miasteczkach i wioskach powstają i
w dniach najbliższych powstana lic-
ne szkoły ludowe. Ruch ten tak bar-
dzo u nas pożądanym wywołal potrze-
bę przygotowania odpowiedniej siły
nauczycielskiej i w tym też celu
wyższe władze oświatowe kraju otwo-
rzyły w wielu miastach tak zwane
bezpłatne Kursy Pedagogiczne. Na
pierwszą zaraz wiadomości o tem zba-
wiennem i pocieszającym zarządze-
niu państwowych władz naukowych
pospieszyły liczne zastępy młodzieży
pleci obojga aby się zapisać na listę
adeptów pedagogiki i za miesiąc kil-
ka stanąć jak jeden mąż przy war-
stacie powszechnej ludowej oświaty,
aby rychło zatrzać w narodzie poni-
żające piętno rażącego analfabetyzmu
klas niższych.

Z godną dużego uznania troskli-
wością panowie organizatorowie Czę-
stochowskich kursów zajęli się urzą-
dzeniem tego iście zbożnego dzieła.
Wybrano i powołano bardzo zdolnych
i wymownych prelegentów. Są to ob-
szernie i gruntownie traktowane me-
tody nauczania: Języka, arytmetyki,
historji i literatury. Jest wykładana
hygieny z wielką korzyścią dla stu-
chaczy przez jednego z panów leka-
rzy wojskowych; nie zapomniano o gim-
nastyce, śpiewie—w rannych godzi-
nach. Kursiści w miejscowych szko-
łach ludowych w praktyce pedagogi-
cznej się ćwiczą codziennie, słowem
świecko-naukowa strona kursów wy-
posażona jest iście po królewsku—tyl-
ko o stronie religijno-moralnej nie-
stęty przepomniano. I nie powiem, że-
by sprawa ta nie była poruszona na
sesjach, które poprzedziły powstanie
kursów przez niepokrzyżli członków
organizatorów, w zasadzie uznano na-
wet potrzebę i pożytek wprowadzenia
do programu i wykładu religji, ale
dla braku czasu i miejsca w rozkla-
dzie godzin dnia zajęć kursistów, od-
łożono tę bardzo ważną i wielką sprą-
wę, szczególnie ważną w czasach ob-
ecných przy tak wielkim upadku
religijności sfer wszystkich *ad felicitia*
tempora.

Jest to smutne i bardzo smutne,
a jednak prawdziwe. Indeferytym
religijny jako wielkie morze zatapia
nas wszystkich: niech mi nie mówią
koryfeusz nowoczesnych metod i

prądów wychowawczych, jakoby religja
była sprawą osobistą każdego—
sprawą którą człowiek rozstrzyga o-
statecznie własnowolnie po wybitcu z
wieku dziecięcego. Są to czyste utro-
py majaczania w gorące — teorje
bezkrytyczne, bezmyślne, którym kłam
na każdym kroku zadają przykłady
smutne codziennego życia — które pro-
szę będzie stróżem i opiekunem mo-
ralnego dobra młodzieży poza ognis-
kiem rodzinnem—poza szkołą—war-
statem, kościołem. Może Russowska
od natury już dana dobroć, niewino-
ść, świętość, prostota i szczerzość—
od takiej edukacji uchowaj nas Boże.
Widzieliśmy przecież liczne okaza-
nie szkoły we Francji Rewolucyjnej 1789
r. Z grozą, przerażeniem i hanbą nio-
tylko własny naród, ale ludzkość całą
okryli ci wychowawcy na modłę Ema-
la. Religja, religijność stanowczo jest
sprawą, interesem najbardziej po-
wszechnym, ogólnoludzkim, żywotnym,
ważnym, wielkim i świętym. Na niej
się gruntuje i wzrasta, utrzymuje się
myślność, szczęście i bezpieczeństwo,
wszelakie dobro: jedność, rodzin,
krajów, państw, przemyśle i handlu.
Sprawcami tego powszechnego dobra
i szczęścia rodzina i szkoła. Słusznie
też mówi przysłówie: jaka matka taka
matka, jaka woda taki młyn—jaki oj-
ciec taki syn, jaki nauczyciel taki i
uczeń.

A przecież zawód nauczycielski to
prawdźwie kapłański zawód, szcze-
gólniej u nas, gdzie dla braku ogrom-
nego duchowieństwa nauczyciel za-
stąpić musi w wielu szkołach kapła-
na w nauczaniu katechizmu. „Nauczyciel
w szkole ma być siewcą zdro-
wych zasad, ma być rozsądnikiem
kultury nawskróś chrześcijańskiej, ma
promieniować nauką nie tylko nauką,
ale i enotą i wyrobieniem społecznem
bo tylko przy szczęśliwym zespolu-
tych rzeczy postawi na wysokim po-
ziomie pokolenie swej pieczy oddane”.

Do osiągnięcia tak wysokich i wiel-
kich zadań nikt nie wątpi, że potrze-
bne, powiem konieczne są przede-
wszystkiem głębokie religijne prze-
konania dla skutecznego zaś owo-
ceno nauczania katechizmu dobra, do-
kładna o ile można świecstronna
znajomość zasad wiary świętej—ob-
rzędów kościelnych—nieco historii ko-
ścioła. Tak przygotowanymi dzisiej-
si kursisci nie są—tem bardziej, że
wielu z nich przeżywal z całym na-
rodem straszną burzę rewolucyjno-so-
cjalną w której tysiące młodzieży
warstw średnich i najniższych straci-
ła wiare i sumienie.

Podnoszą się głosy obawy i tworgi
(„Mysł Katolicka” nr. 6), że przysli
nauczyciele na wsi i między ludem
staną się pionierami prądów nowo-
czesnej ideologii wolnomyslniej—ma-
terialistycznej zwolennikami kierun-
ków „Wolnej Myśli”, „Zarania”, „No-
wych Torów” *et tuti quanti*.

Myslo, że znowu tak źle nie jest—
w sferach, z których się przeważnie
rekrutują dzisiejsi kursisci, dzięki
Bogu, jest jeszcze dość wiary i oby-
czaju prastarego i tu takie gadania
anti-religijne, anti-społeczne nie bar-
dzo popacają.

Młodzież, która się ochorco i ma-
sami, powiem, rzuca na pole nauczy-
cielstwa ludowego podejmuje tę zbo-
zną pracę narodową z dobrą wiarą po
Bożemu ją chce prowadzić, ale potrze-
ba ją odpowiednio przygotować i we-
wszystkie dziedziiny wiedzy do tego
potrzebne dostatecznie opatrzyć.

Niemna dwóch zdań, że dzisiejsze
tak przerażające u nas zdziwienie o-
byczajów, bandytyzm nie tylko na
drogach publicznych, ulicach miast i
wiosek w kasach i innych schowkach
rubla, ale i ten rozboj i grabież cudo-
goda dobra uprawiany z taką ene-
rgią w Magistracie Warszawy, na Ja-
snej Górze, przy budowie III mostu
naszej stolicy, w intendenturach, syn-
dykatkach i w wielu b. wielu innych
instytucjach obsługiwanych przez lu-
dzi inteligentnych i kulturalnych to są
gorzkie owoce zaniku wszelkich
religijnych zasad—szybkie poganizo-
wanie się społeczeństw dzisiejszych
stąd pogański tryb życia we wszyst-

kich sferach. Panem et circenses.
Instarere omnia in Christi.

Odnówienie wszystkiego w Chry-
stusie, oto jedyna recepta na moralne
choroby wieku podane przez kościół
w osobie szczęśliwie nam dziś panu-
jącego Ojca św. Piusa. X podana.

A. Noel.

Częstochowa, 25 lutego 1914.

Z Piotrkowa.

— **Sprawozdanie z zebrania
Stowarzyszenia Pracow-
ników Rolnych.**

Niedawno odbyło się ogólne ze-
branie członków Tow. Wzaj. Pomocy
pracowników rolnych t. j. instytucji,
która stanowi oddział na gubern. Piotrkow-
ską także Centralnej w War-
szawie.

Instytucja ta, powołana do życia
w r. 1907, nie rozwinęła się należy-
cie, gdyż nie weszła odrazu na tory
praktyczne i nie ujęła w swe ręce
pośrednictwa pracy; kwestja ta jako
względnie aktualna ciągle była poru-
szana na zebraniach, a tymczasem
wszelkie zgłoszenia zatłuwane były
przez wydział Centralny, co nie było
z korzyścią dla Stowarzyszonych.
— Wobec tego na zebraniu w dniu 14
grudnia postanowiono ostatecznie zo-
rganizować biuro w Piotrkowie i po
porozumieniu się z członkiem Tow. p.
Kazimierzem Karwowskim, Zarząd
Tow. upoważnił tego ostatniego do
prowadzenia takiego wydziału w Piotrkowie.

Miejmy więc nadzieję, że obecnie
liczne grono pracowników rolnych,
nie będzie zmuszone uciekać się do
pośrednictwa osób nie powołanych, i
za tańsze pieniądze otrzyma gwarancje
lepszej posady.

Na tem miejscu pozwalamy sobie
odwołać się do W. Panów pracodaw-
ców, by z usług tego wydziału kor-
zystał zechceci, zwracając się po
informację do W. p. K. Karwowskiego,
ul. Bankowa nr. 18 m. 2 tel. 75. Z
powodu wyjazdu prezesa Oddziału
W. p. Edmunda Łuczyskiego z Witowa,
przystąpiono do wyborów nowego
zarządu, w którego skład weszli
p. Tadeusz Chaciński z Witowa jako
prezes, p. Wacław Łuczyski z Bel-
zarki jako wice-prezes, na członka
zarządu powołano p. Kaz. Budzyń-
skiego z Włodzimierzowa, p. Teodora
Podczaskiego z Lubea, p. Antoniego
Suchowskiego z Mroczkowizny, p.
Maksymiljana Kajzyka z Budki, p.
Stanisława Sadowego z Ostrowa.—Na
przedstawiciela Oddziału wybrano p.
K. Karwowskiego. Przyjęto 4 nowych
członków, oraz w celu jednania no-
wych i uświadomienia o celach Tow.,
uformowano nową listę delegatów, na
których zaproszono na powiat piotr-
pp.: Lisowskiego z Jezowa, Namy-
słowskiego z Milejowa, na powiat
noworadomski p. Kajzyka z Rutki i
p. Żórawskiego z Sannik, na czę-
stochowski p. Adama Centkowskiego z
Borowna, na pow. łaski p. Teodora
Podczaskiego z Lubea, na pow. brzezi-
ński p. Antoniego Suchowskiego z
Mroczkowizny. (Stow. Pr. Pol.)

Z Zawiercia.

(Koresp. własna „Gońca Czest.”)

— **Proces nauczycieli w fa-
bryce Huldzyńskiego.**

W październiku ub. roku wyniki
zatarg pomiędzy personelem nauczy-
cieliskim szkoły fabrycznej Huld-
zyńskiego a głównym dyrektorem
teższej fabryki, p. Wolffem, o czym już
pisaliśmy, wynikiem czego było u-
wolnienie przez p. dyrektora 6 na-
uczycieli, bez zaplacenja im (zgodnie
z umową) mies. pensji. Pokrzywdzeni
więc wystąpili przeciwko p. Wolffowi
sądowo.

W dniu 23 stycznia r. b. były są-
dzone w miejscowym sądzie gminnym
trzy sprawy, w dniu 19 b. m. dwie. —
Obróbcami nauczycieli są pp. adw.:
Możdżeński (pierwszych trzech), i Za-
krzewski (dwóch ostatnich). Ze stro-
ny zaś p. Wolffa stawał adw. przys-
z. z Piotrkowa n. Kononacki.

Wynik wyroków sądowych jest
następujący: p. Budnemu przyznano
całkowitą pretensję 300 rb., p. Koz-
łowskiemu tylko 60 rb. 51 k. i 20 rb.
kosztów sądowych, a p. p. St. Rybie,
Futkajowi i Z. Czajkowskiej po 47
rb. 66 kop. i po 20 rb. kosztów są-
dowych.

Z wyroków powyższych obie stro-
ny są niezadowolone i wnoszą apela-
cję do Zjazdu, gdzie ma być za-
sadniczo wypelnione i czy nauczy-
ciele sami opuścili zajmowane sta-
nowiska, czy też uwolnili ich p. dyr.
Wolff bez trzymiesięcznego upre-
dzenia ich o tem. Najlepiej tę kwestję
wyjaśniał sądowy adw. Z. krzew-
ski i jemu zdaje się Zjazd przyzna-
racje.

— **Słuszna skarga.**

Kupcy chrześciance zamierzają
wnieść in gremio skargę do władz
wyższych na kupców-żydów, którzy,
pomimo wyraźnego rozporządzenia
policii, aby sklepy zamykali o g. 8-jej
wieczorem, handlują do 11-ej w nocy
i w ten sposób wytwarzają konku-
rencję sklepom chrześcijańskim, za-
mykanym punktualnie o godz. 8 wie-
czorn.

— **Zabawy dla dzieci.**

Szkola Akc. T-wa „Zawiercie” u-
rzędziła w dniu 21 b. m. dla dzieci
szkolnych zabawę taneczną, w której
przygrywała własna orkiestra uczniow-
ska pod batutą p. Lamparskiego.

Taką zabawę urządźllo T-wo śpie-
wacze „Lutnia” w dniu 22 b. m. dla
dzieci swoich członków.

— **Dochody z rzeźni i pro-
jekt budowy łaźni publicznej.**

Do obecnej chwili dochody z miej-
scowej rzeźni odbierał wojt gminy
Kromolów i wydawał takowe na po-
trzeby ogólne gminy. Na ostatnim
jednakże zebraniu gospodarzem, miej-
scowemu obywatero założyli protest prze-
ciwko temu, słusznie motywując, że
jeżeli oni wyłącznie dają na utrzy-
manie rzeźni, to otrzymywani stąd do-
chód winien być podzielony między
nich. W tym więc celu uchwalono,
aby dochody z rzeźni były odbierane
przez specjalną komisję i lokowane
w kasie pożyczkowej i gdy się utworzy
znaczniejsza suma, wtedy za te pie-
niądze zbudowana zostanie łaźnia pu-
bliczna z wannami, której brak me-
cno daje się we znaki mieszkańcom
Zawiercia, gdyż w łaźniach fabrycz-
nych mogą się tylko kąpać pracow-
nicy tych fabryk, a osoby postronne
zmuszone jeździć do kąpieli do So-
snowca lub Częstochowy.

— **Z sądu.**

Sąd gminny III okr. będzińskiego
poszukuje stałego mieszkańca os. O-
grodzieniec w pow. olkuskim, Józefa
Kowalskiego, osk. o kradzież.

— **Nowa spółka spożywcza.**

Pracownicy fabryki Krawczyka
wkrótce otworzą spółkowy sklep spo-
żywczy.

— **W terminie u żyda.**

Jeden z obywaterów Zawiercia z dziel-
nicy „Argentyń” uważał za własci-
we oddać swego syna na praktykę
fizyjską do żydowskiej ruzury przy
ulicy Kościelnej.

— **Brak wody do picia.**

Na cele Zawiercia mamy zaledwie
kilka studzien z dobrą wodą do picia,
które są przez właścicieli zamykane
na kłódkę. Warto by pomysleć o stu-
dziach publicznych.

— **Nie dajmy się oszukiwać.**

Tak jak węgla nie należy kupo-
wać na miarki tylko na wagę, to sa-
me należy czynić i przy kupnie chle-
ba, bo bochenki 6 funtowe ważą tyl-
ko 5 i pół funta, a funtowe 3½ fun-
czyli na sześciofuntowym bochenku
stratni! Jesteśmy na 2 kop. a na
sztecofuntowym na 1 kop. co w sto-
sunku rocznym stanowi znaczną sumę.

— **Z higieny.**

Furgony do rozwożenia mięsa są
zbyt brudne i obszarpane. Należałoby
więc przypomnieć, komu należy, aby
reżnicy ścislo stosowali się do prze-
pisów policyjnych pod tym względem.

Z Lublina.

Spowiedź rzeźnika.
W Lublinie w szpitalu rzeźnik żydowski, Z. C. prosił przed śmiercią o przywołanie 20 żydów, przed którymi zeznał, że oszukiwał żydów, sprzedając im „trefne” mięso, zamiast „kozarnego” i prosił o przebaczenia. — Fakt ten wywołał wielką sensację wśród żydów lubelskich, którzy mają teraz żądać „strefnione”.

TELEGRAMY.

40 tysięcy strajkują.

Paryż, 25. Wat. Według obliczeń urzędowych, liczba strajkujących górników i robotników we Francji wynosi obecnie 40 tys.

Żywcem spalona.

Paryż, 25. Wat. W Amiens popełniła w niezwykły sposób samobójstwo żona dyrektora banku tamtejszego.

Po ukończeniu czynności w banku, weszła do wielkiej sali, rozebrała się do naga, poczem zakneblowałszy sobie usta owinięła się w koidrę zlaną naftą i podpaliła się. Śmierć nastąpiła prędko.

Polakie towarzystwo prawników.

Petersburg, 25. Wat. Dzienniki dzisiejsze donoszą, że komisja do spraw związków i towarzystw zarejestrowała po długich staraniach polskie towarzystwo prawników i ekonomistów w Petersburgu. Założycielami jego są: Nieźwiedzi, Olszowski, Babiński, Osiecki i inni.

Agonja samorządu.

Petersburg, 25. Wat. „Riecz” dzisiejsza w artykule pod tytułem „Agonja Samorządu” zaznacza, że społeczeństwo polskie patrzy zupełnie obojętnie na agonję samorządu w Polsce. Płascio kierujących stronnictw polskich nie spowoduje zwrotu w polityce ich, jest ona bowiem reakcyjna.

„Kolonizacja miast”.

Petersburg, 25. Wat. Nacjonalistyczny „Głos Rusi” zamieszcza numerze dzisiejszym artykuł Solonie-wicza, w którym autor dowodzi, że najgroźniejszym objawem na Białorusi jest polonizacja zarządów miejskich. Soloniewicz domaga się wyjęcia miast na Litwie z rąk polskich. Ostrze artykułu tego wymierzona jest w pierwszym rzędzie przeciwko burmistrzowi Wilna Węslawskiemu.

Proces Róży Luksenburg.
Frankfurt nad Menem, 25. W dniach najbliższych rozpocznie się tu proces przeciwko znanej socjalistce Róży Luksenburg.

Organizacja szpiegowska.

Genewa 25. Policja wykryła tajną organizację, uprawiającą szpiegostwo i posiadającą stosunki z Rosją, Francją, Niemcami i Austro-Węgrami. Na czele organizacji stali: dawny oficer niemiecki, Enock i oficer rezerwy austriacki Glaser. Skonfiskowane papiery dowodzą, że Enock i Glaser mieli w swych rękach bardzo ważne dokumenty, dotyczące obrony kraju kilku państw.

Zajęcia uliczne.

Madryt, 25. Wat. Doszło tu na tle rozpraw budżetowych w radzie miejskiej do poważnych zajść ulicznych, przyczem 2 policjantów zostało zabitych kilku ciężko rannych. Dokonano aresztowań.

Zbliżenie polsko-rosyjskie.

Petersburg, 25. Wat. Tygodnik „Nowoje Zwienio” w ostatnim numerze swym podkreśla, z radością wystąpienie posła Szebeki w imieniu centrum Rady państwa w obronie projektu walki z pijaństwem. Wystąpienie to zdaniem gazety podkreśliło niewątpliwie zbliżenie polsko-rosyjskie.

Napad.

Saratów, 25. Wieczorem w centrum miasta dokonano napadu zbrojnego na mieszkającego milionera Chudobina. Trzech zbrojnych ludzi, żądając pieniędzy, zraniło Chudobina, jego żonę, służącą i uciekło.

Unja serbsko-czarnogórska.

Budapeszt 25. Wat. Do dzienników tutejszych donoszą z Cetynji, że unja serbsko-czarnogórska stanie się niebawem faktem dokonanym. Czarnogórskie urzędy wojny, sprawiedliwości, oświaty i cała wogóle administracja zmodyfikowane być mają na modłę serbską. W tych dniach przybywa do Czarnogóra cały zastęp urzędników i nauczycieli serbskich.

Klasyczna Szkoła Tańców

Kazimierza Kostecckiego

b. Art. bal. Teatr. Rząd. Warsz.
w lok. Stow. Rzcm. Przem. 1 Aleja 9 tel. 298

w **Częstochowie**
Przyjmuje zapisy codz. od 1.-ej r. do 2-jej p. p. i od 6 do 9 wiecz. na **Nowy komplet**, rozpoczynający naukę od dnia 1. Marca 1914 r. Wyczuwa **kółka Amatorów** specjalnie **Maxura** jakoteż udziela lekcji w dom. prywat. klubach i zakł. naukowych.
Wyczuwa **„Tango”** na żądanie i prywatnie. Do nauki tańców gra pianista p. Bealer.

Przeciw nadużyciom.

Dowiadujemy się, że na skutek liczących skarg składanych przez ogół mieszkanków na rzeźników, pobierających za mięso zbyt wygórowane ceny — p. policmajster m. Częstocho-wy bar. Stromberg postanowił raz na zawsze usunąć nadużycia tego rodzaju.

Otóż, jak nas informują, p. policmajster, po porozumieniu się z naczelnikiem powiatu częstochowskiego p. Stecutą uzyskał sankcję p. gubernatora piotrkowskiego na następującą innowację.

Wobec tego, iż kontrola policyjna rozrzuconych po mieście jatek jest technicznie nie do przeprowadzenia na miejscu, w odpowiednich miejscach ustawione będą czarne tablice z wypisaną każdorazowo przez dyżurnego strażnika policyjnego taksa mięsa, chleba i innych artykułów spożywczych. Taksa ta będzie obowiązywała sprzedawców (pod groźbą odpowiedzialności sądowej).

Nadto stojków posterunkowi będą posiadali odpowiednie książeczki do zapisywania zażeń z wymienieniem firmy i adresu winowajcy (rzeźnika, piekarsza itd) oraz nazwiska i adresu skarżącego. Kopia tej notatki w formie kuponu, wyrwanego z książeczki, celem uniknięcia nadużyć, winien otrzymać od stojkowego skarżący.

Na zasadzie takich doraźnych protokołów odrębnych winni żądania zbyt wygórowanej ceny za mięso, pieczywo lub t. p. będą pociągani przez władzę policyjną do surowej odpowiedzialności.

Olbryzi aerolit.

We wczorajszym wydaniu warsz. „Kurjera porannego” czytamy co następuje:

„Wczoraj (we wtorek 24 b. m.) otrzymaliśmy pod datą dnia onegdajszego z Zawiercia list, w którym jeden z naszych prenumeratorów donosi:

„We wsi Rzędkowie, w powiecie olkuskim niedaleko od Zawiercia spadł olbrzymich rozmiarów aerolit, rozpalony i wonięjący siarką.

Aerolit ten przysięgnął sześć zagród włościańskich, położonych na uloczu wsi.

Mieszkańcy wsi w fanatycznym strachu uciekli ze swych domostw, głosząc, iż nastąpił koniec świata. Na wieść o tem inteligencja ze

wszystkich okolic zdążyła do Rzędkowie w celu obejrzenia tego ciekawego i tak niezwykłego zjawiska”.

Opowiadanie wiadomości te podajemy na odpowiedzialność „Kur. Por.”, bowiem korespondent nasz z Zawiercia nie potwierdził dotychczas wspomnianego doniesienia warszawskiego organu.

Meteority (Aerelity, Uranolity, Holity), składające się z żelaza i kamienia, spadają na ziemię pojedynczo lub w znacznej ilości (deszcze kamieni). W nocy towarzyszą im kule świetlne, czasami ogony płonące. Niektóre z nich z chwilą upadku rozpadają się z hukiem podobnym do eksplozji.

W skład znanych meteorytów wchodzi: żelazo, fosfor, siarka, grafit, węgiel i inne części. Otaczają je często gazy skondensowane, tworzące oddzielne ciała.

Wielkość meteorytów jest bardzo różna. Największe dotychczas zbadano wazyły około 300 kilogram.

Meteority spaść mogą na ziemię tylko wtedy, kiedy meteority lub komety krążą w tym samym kierunku co ziemia i w jej bliskości.

Do słynniejszych meteorytów znanych w nauce należy między innymi meteoryt, spadły pod Pułtuskim.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Ponieważ w niedzielnej kronice tygodniowej „Gazety Częstocho-wskiej” w sprawie „benefisu pawnego reżysera”, prócz innych niedokładności, zakradła się jedna, tyżcają się ponieważ i nas, uczujemy się w obowiązku ją sprostować.

Aczkolwiek byliśmy w gronie wykonawców owej farsy, nie jesteśmy jednak „adeptami sztuki scenicznej” — jak raczyła się wyrazić Gazeta — lecz fachowymi aktorami od lat czter-nastu.

Łączmy wyrazy poważania

Czesława Szelezyńska.
Alisiewicz.

Częstochowa 25 lutego 1914 r.

Kafie Mstowkie i Pruskie
INSTALACJA PIECOW I KUCHEN
L. NIETRZECKI i S-ka
Teatralna № 34, Telefon № 32L.

20) JOZEF KORZENIOWSKI.

Pan Stolnikowicz.

Powieść.

(Dalszy ciąg.)

— Jakąż waś miałeś drogę? — zapytał mój ojciec, i nie czekając mojej odpowiedzi, dodał: — A nie spędziłicie mnie tam waście moich siwo-szó? Konie młode, należało ich używać z umiarkowaniem.

— Jęgomość dobrodziej — rzekłem — może się przekonać, że suchuteńkie weszły na dziedziniec. Wincenty widział.

— Ani śladu i znaku, żeby tak jakos, prawdę powiedziawszy, były w drodze — odezwiał się pajuk obecny całej tej scenie, i powaga swą przychodzącą mi w pomoc, dodał: — sam widziałem suchuteńkie; tak jakos boki miały, jak bochenki chleba, a wszakże to nie zarty dziś z Suslan-ki; to tudy i owady, i droga prawdę mówiąc nie tęga, i tak jakos, żeby nie skłaniać, pług mil opętanych.

— No, no, dosyć już tego, dosyć — rzekł mój ojciec, gadając wasa — Mater Deil wtem ja, mój króliewiczul-ze zawsze gotów był i skłamać, gdyby potrzeba stanąć w obronie tego smarkacza. Ale każno wasze przy-rwardzić konie przed ganek. Obaczę

ja sam, czy mają boki jak bochenki chleba.

Pajuk odszedł, a mój ojciec zwracając się do mnie, zapytał mnie po-wrotnie, jaką miałem drogę, i czy mi się nic nie wydarzyło.

Korzystając z tej okoliczności, opisałem moje spotkanie z podeza-szym, rozumie się mało co ujmując z prawdy, bom się bał, że jak pod-czaszy przyjeździe, a zechce się wdąć w szczegóły, żeby się nie skrzyżować z jego relacją, i nie okazać się kłam-ka, gdyż wtedy niechybnie kobierzec byłby w robocie.

Jakkolwiek więc nie zatailem ani mojego zależenia się z dworzan-kiem, ani moich odpowiedzi podcza-szemu, że gdy chcąc ze mnie zażar-tować, gniewnego udawał, nie jednak nie wspomniałem o wieku i o pięk-ności podezaszanki, dodawszy tylko, że była także z rodzicami i jęgomość panna podezaszanka kijowska, ich córka. Nakoniec zapowiedziałem ro-dzicom moim odwiedzinę tych sza-nownych gości, prawie temi samemi słowy, jak mi to powiedzieć kazali.

Ucieszyli się oboje niezmiernie, szczególnieja moja matka; a ojciec, patrzając na mnie prawie z ukontentowa-niem, co mnie do gruntu serca prze-niknęło, tak rzadkiem było jego łaskawe spojrzenie; i tak oszczędnym wyraz miłości, o której jednak wie-działem, że wielką i nieograniczoną, rzekł:

— No, dobrześ się waś znalazł. Jeżeli wszystko było ad jotam, jak mówisz, nie mogę waści ganić, żeś sobie nie dał burzyć młodzikowi i ustąpił jego prośbie, nie rozkazowi, choć z narażeniem mojej bryki, a swojej ręki lub nogi. Odwaga i zim-na krew przeciw zachwałym, uszano-wanie dla białych głów, pokora wzglę-dem starszych wielkiem i godnością, to jest reguła, którą waś zawsze i w dalszem życiu zachowaj, a będzie ci z tem dobrze. Ale Mater Deil mój króliewiczul, najlepszą windomość zachowałeś mi waś na sam koniec re-lacji. Więć pojutrze spodziewać się mamy tak nilych gości?

— Niech mi jęgomość dobrodziej daruje — rzekłem prędko, lojąc się, że-by i żąd nie wypadła jaka dla mnie klęska — ja myślę, że to nastąpi jutro, gdyż powtórzyłem dosłownie wyraz J. W. Pana podezaszane kijowskiego, które były powiadrane wczoraj.

— Aha! — rzekł mój ojciec, biorąc się za wasy, a na mnie skóra już pocieplała. — Masz waś szczęście, że się ta okoliczność wyjaśniła; bo gdy-by nas byli goście tak zaccni zastali nieprzygotowanych, byłbym waści nauczył dokładniej zdawać sprawę z tego, co ci było poleceniem.

Odświeżyłem, dziękując w duszy Panu Bogu; że się tak skrociło, a mój ojciec, obracając się do zony, dodał:

— No, się jęgomość po swojemu, abysmy się nie powstydzili, przyjmując w szlacheckiem domu naszym J. W. Pana podezaszego, co choć to czełk zaccni i ze wszec miar godny, ale z wyzeczanie jego-Czaplic, trochę pró-ny i lubi z pańska się pokazać. For-tuna tam prawda znaczna, ile i pre-zenzja wielka; a jeżeli jeszcze zechce u nas zanoceować ze swą jęgomością i jęgomości panną podezaszanka, to już nie wiem, jak ich ulokujesz. O dwo-rze jęgomościem i jego koniach, już ja sam pomysle; ale jaką tak wykwiutemno państwu dasz wygodę, to już chyba jęgomość sama to wy-koncupujesz, gdyż ja, moja króliewno, nie mam do tego głowy.

— Nie turbuj no się jęgomościem tem wszystkim — rzekła moja matka — jakoś to będzie. Byłem tylko jak naj-prędzej moją Anusię zobaczyła, któ-rę już z dziesiątek lat nie widzia-łam.

— Jęgomości bo tylko serce w glo-wie — rzekł mój ojciec, ruszając ramionami, ale bez głowu. Serce ser-cem moja króliewno, i sentymenta dobre są, ale przy wygodzie. Jak nie będzie tego, co trzeba, to J. W. Pan podezaszy zakrećci nosa i twoja Anusia się skrzywi, i oboje pomyslą sobie, że albo nas nie stać na jakie szlacheckie przyjęcie, albo żeśmy im nieradzi.

(d. c. n.)

— Teraniał moja króliewno ulwi-

KRONIKA.

KALENDARZYK

Dzień Aleksandra i Nestora
Jutra Leandra

Wschód słońca 5. 59— Zachód słońca 5.m.29
Diegości dnia 10. 30— Przybyło dnia 7.g. 56

Wiadomości historyczne.
1731 Spotkanie ces. Piotra z Fryderykiem Wilhelmem
1715 Konferencja tarnogrodzka.
1802 Narodziny Wiktora Hugo.
1815 Napoleon opuszcza wyspę Ebę
1829 Bolesław Mazowiecki, Władysław Łokietek i Kazimierz Kujawski biją Szażaków pod Siewierzem.

Zebranie „Waszej piekarni“.

W niedzielę 1 marca o godz. 3 po południu w sali Straży ogniowej odbędzie się ogólne zebranie członków Stow. „Nasza piekarnia“.

Zebranie „Torzy“ na Rakowie.

W niedzielę 1 marca o godz. 2 po poł. w hali robotniczej na Rakowie odbędzie się ogólne zebranie członków Stow. spółdzielczego „Zerza“.

Nadzwyczajne ogólne zebranie w rzem. tow. śpiew. „im. Monuski“.

W niedzielę 1 marca b. r. o godz. 4-ej po poł. w lokalu Tow. śpiew. „im. Monuski“ odbędzie się ogólne nadzwyczajne zebranie, na które wszystkich członków zaprasza zarząd.

Z zebrania Stow. Naukowców Polskiego.

Wczoraj w „Lutni“ odbyło się ogólne zebranie członków Stow. Naukowców Polskiego. Zagaił posiedzenie p. W. Płodowski, przewodniczący p. Tyszecka, piór trzymała p. Biegańska—Płodowska.

Po zatwierdzeniu sprawozdania za r. ub., z którego wynika, że w roku sprawozdawczym wygłoszono w Stow. 48-m pogadanek na następujące tematy:

„Poglądowość w nauczaniu, Szkolnictwo elementarne, Propedeutyka geometrii, O wykładzie historii. Zasady chemii organicznej, Irydjon, Samobójstwa wśród młodzieży, O rozwoju samodzielności w nauczaniu, Mikołaj Sep Szarzyński, Domy dziecięce Montessori, O cenzurze szkolnej, O nauczaniu powszechnym, Pismienictwo matematyczne w starożytności Polsce, oraz pięć odczytów z psychologii.

Po zatwierdzeniu subsydjum w sumie 50 rb. na rzecz zbiorów przyrodniczych—przystąpiono do wyboru zarządu, — do którego powołani zostali: pp. Płodowski (ponownie), Jurakowski, Zaremski oraz na zastępce: Michalska i Januszajtis. Do Komisji rewizyjnej weszli: pp. Chrzanowska, Wigurski, Ropelewska. Do komisji rozjemczej pp. Płodowski, Butrymowicz, Januszajtis, Wróblewski i Wigurski.

Z wycieczki do Szpagaciarń.

Wczoraj odbyła się wycieczka zorganizowana przez częstoch. oddział Tow. Krajoznawczego, do Szpagaciarń. Na zborny punkt przy cukierni Jackowskiego o g. 2 po poł. przybyło 28 uczniów z pensji p. Chrzanowskiej z nauczycielką p. Zofją Maurin na czele. Wycieczka kierował p. Jan Wróblewski, właściciel szkoły elementarnej na Ostatnim Groszu, znany ze swej ruchliwości.

Po przybyciu na miejsce wycieczkownicy podzielili się na dwie części, z których jedną poprowadził uprzejmy dyrektor fabryki p. Gustaw-Kohn, drugą zaś wermajster p. K. Sobieraj.

Przedwzrostkiem zwiedzono piec oraz maszyny parowe, których fabryka posiada dwie: dawnego systemu o sile 35 H.P. i nowego systemu o sile 1600 H.P. Następnie p. Kohn poprowadził przybyłych do poszczególnych oddziałów fabryki, zatrudniających ogółem do 2000 ludzi. W streszczeniu przebieg fabrykacji, szpagatu oraz wyrobów jutowych przedstawia się jak następuje:

Konopie, roślina sprowadzana z centralnych gubernii Kossj—idą poplak zw. magiel, który twarde włókna

konopne zmiećca; następnie—pod t. zw. breekiet, zamieniający konopie w formalną watę, dalej idzie ona pod „grempeł“, robiący z niej taśmę o okrągłej wadze, następnie pod „ciągarkę“, wreszcie w maszynę wytwórczą t. zw. przed-przędz. Przed-przędza w „przedzalnicę“ zamienia się w przedz., poczem na „dublar-kach“ robi się szpagat, który znów na szczołkach rotacyjnych ulega oczyszczeniu i wygładzeniu.

Podobnie postępują i z juta. Juta, od wyrazu mongolskiego „chuti“, konopie mongolskie, włókna z rosin należy po rodzaju „Corchorus“, złaszcza „Corchorus capsularis i C. olitorius“, — rosnących w Indjach wschodnich i w Chinach.

Juta zawiera 62 proc. celulozy, przeto żeby mogła iść pod magiel musi przez 24 godziny leżeć spryskana mieszaniną emulsji tranowej z mydłem. Dalszy proces ten sam co z konopiami, jedynie z tą różnicą, że zamiast na „dublarke“ idzie na warsztat tkacki, poczem juta idzie pod prasę, która zasklepa zbyt szerokie pory; pod nóż, wreszcie do szwalni parowej, gdzie szyją worki.

Była już godzina 4 po poł. gdy podziękowano p. Kohnowi za fatygę i gościnie przyjęcie, udając się z powrotem do śródmieścia. A nie było tu wcale łatwym, bowiem chodniki przy ul. Stradomskiej przypominają raczej jeziora błotne, niż linje komunikacyjne.

f e l g e m.

Zwistuny wiosny.

Od niedzieli pod Częstochową i w okolicy ukazały się skowronki oraz przelatujące stada dzikich kaczek. — Sądząc z powyższego, należy się spodziewać wczesnej wiosny.

Podziękowanie.

Zarząd Tow. opieki nad bezdomnymi dziećmi (Piotrowska, 12) za pośrednictwem naszego „Gońca Częstochowskiego“ składa serdeczne podziękowanie p. Wawrzyńskowi, właścicielowi cukierni w 3 Alei za łaskawą pamięć okazaną przez nadanie pażków na „ostatni“ dla ubogich sierot.

Echa strajku u Motte'ów.

Pisaliśmy parę tygodni temu o tem, że dyrektor fabryki Motte, Meillassoux et Caulliez zażądała, aby robotnicy niektórych oddziałów praeowali do godz. 7 zamiast do godz. 6 wiecz. jak poprzednio. Około pół tysiąca robotników zaproteowało przeciwko temu rozporządzeniu, wskutek czego wymówiono im pracę za dni 14. Termin ten upłynął i pracownicy ci znaleźli się bez chleba, a są między nimi ludzie z dużymi obowiązkami familijnymi. W tych dniach zwrócił się do nas jeden z nich Wacław Lemański, który poszukuje posady pomocnika maszynisty lub jakiegokolwiek innego zajęcia. Wiadomość w sklepie kolonialnym A. Majewskiego przy ul. Krakowskiej Nr. 1.

O szkołę realną w Częstochowie.

Dowiadujemy się, że Magistrat częstochowski, w odpowiedzi na zażalenie łódzkiej dyrekcji naukowej—zaznaczył, że byłoby pożądanem otwarcie w naszym mieście szkoły realnej, zaznaczając zarazem, iż kasa miejska nierozporządza kapitałami na subsydjonowanie tej szkoły.

Z ul. Teatralnej.

Mając na względzie zapobieżenie wywicia nocy lub ręki, któregośkolwiek z przechodniów, śpiących wieczorami chodnikiem ulicy Teatralnej, po lewej stronie w kierunku Alei do Jasnohorskiej i ciągle napotykających się o wystające mostki, cegły i kamienie proponują pp. obywatelom przystąpienie do gruntownego przełożenia chodników na wzór pp. Froinda, d-ra Nowaka i Gospodarka, trzymając się linij niwelacyjnej. Wtedy to kaźden przechodzień, podziękując im za to udogodnienie, bowiem oprócz trzech powyżej wymienionych posesji przez kłómi ułożono możebne chodniki, stan pozostałych woła o pomstę do nieba.

Sprawą tą winien zająć się magi-

strat, a w ostateczności nawet władze administracyjne. M. H.

— Zbiegli z wojska.

Komendant 7 pułku strzelców konস্যstujących w Częstochowie zawiadomil kancelarję p. nac. pow. częstochowskiego, że dwaj szeregowcy: Iwan Sujetin i Paweł Czugin—zbiegli z wojska.

— Narady władz rządowych.

Pod przewodnictwem każdego gubernatora w Królestwie Polskiem odbyły się narady gubernjalne z udziałem naczelników powiatów w sprawie proponowanego obchodu dnia uwłaszczenia włóścian. Na naradach tych postanowiono urządzić w każdym powiecie zebranie z udziałem wójtów celem opracowania programu obchodu w kaźdem mieście, kaźdej gminie i wsi kaźdej.

— Stan oziminy.

Według doniesień miejscowych organów ministerjum spraw wewn., ogólny przebieg zimy nie był korzystny dla oziminy z powodu braku śniegu, z tego powodu stan oziminy w Królestwie Polskiem nie jest zadawalający.

— Szkarlatyna.

Kancelarja p. naczelnika powiatu częstoch. otrzymała zawiadomienie, że we wsi Wręczyce Wielkie w gm. Węglowice śród dzieci w szkolnym wieku grasuje szkarlatyna o nader ostrym przebiegu.

— Za namawianie do nielegalnego zebrania.

Częstochowianie Jan Łabętowicz i Fr. Domański za namawianie do nielegalnego zebrania zostali skazani administracyjnie na 3 miesiące aresztu kaźdzy.

— Kary meldunkowe.

Za nieprzeznaczanie przepisów meldunkowych skazano administracyjnie: Fr. Zylę na 10 rb. kary z zamianą na 7 dni aresztu i Wł. Kopską na 5 rb. lub 3 dni aresztu policyjnego.

— Z sątów.

Zjazd sądtów pokoju rozpatrywał onegdaj apelacyjną skargę Szczepańskich przeciwko M. Karwatowej, uniewinnionej przez sąd pokoju od zarzutu zaprzeczenia rb. 200, złożonych w swoim czasie na kaucję. Zjazd po wysłuchaniu nowych świadków i po zastosowaniu manifestu skazał oskarżoną na zwrot rb. 200 oraz na miesiąc aresztu.

— Wykolejnie.

Na stacji Piotrków, przedchodzący parowóz, przeznaczony do prowadzenia pociągu osobowego w stronę Sosnowca, wykoleił się na zwrotnicy, zatarasowawszy na kilka godzin tor główny.

— Pod parowozem.

Na stacji Łazy dróżnik obchodowy Teofil Rogowicz przechodzący przez stację dostał się pod przedchodzący parowóz, przyczem otrzymał ciężkie rany głowy i całego ciała. Odesłano go do Częstochowy do szpitala miejskiego.

— Spłoszeni złodzieje.

Niewykryci na razie sprawcy zakradli się w podwórze domu nr. 3 przy ul. św. Augustyna, lecz zostali nocą spłoszeni przez właściciela domu, Jana Żelachowskiego, przeto sami uciekli.

— Pożary.

W Kłobucku spłonęła drewniana stodoła Jana Pacuły, ubezpiekowana na 80 rb., oraz ruchomości, wartości 95 rb. i stodoła A. Ochockiego, ubezpiekowana na 180 rb. Straty w ruchomościach sięgają 120 rb.

W Nowej Wsi w gm. Kamyk spłonął dom mieszkalny Fr. Komorowskiego i obora ubezpiekowana na 30 rb. oraz 2 krowy, koń i wieprz—ogółem wartości 215 rb. Nadto w tejże wsi spłonął dom mieszkalny Ieka Rększowicza i stodoła, assek. na 200 rb. Straty w ruchomościach—160 rb.

W Złochowicach w gm. Opatów spłonął dom Józefa Sitka, assek. n. 240 rb., oraz obora i szopa, wartość 90 rb. Straty w ruchomościach wynoszą 320 rb.

W Cykarzewie Ant. Rozkale, Wł. Tytli, L. Graczykowi i Ant. Nowakowi spłonęły 3 domy mieszkalne, assek. na 780 rb. 5 obór i stodoł, assek. n. 370 rb. i kuźnia, assek. na 90 rb. oraz nieasekurowana obora. Straty w ruchomościach sięgają 1,900 rb.

W kolonji Aleksandra w gm. Reźskowice spłonął dach na domu B. Adamka.

— Dzisiejszy benefis N. Orskiej i S. Szumera.

Dzisiaj w czwartek 26, odbędzie się benefis sympatycznej pary wodewilistów p. p. N. Orskiej i S. Szumera. Na scenie wystawiony będzie 2-aktowa komedia Madejskiego pt. „Miodowe miesiące“, pozatem całości programu dopełnią specjalnie sprowadzone na ten dzień kinematograficzne obrazy. Wobec zwiększonych kosztów ceny miejsc będą podniesione o 10 kop. Spodziewać się należy, że częstochowianie przybędą licznie na ten benefis. Bilety wcześniej nabywać można w składzie materiałów aptecznych L. Seniora.

— Naprawa dróg.

Komisja miejska uznala za niezbędną naprawę w r. b. następujących bruków: drogi do kolei H.-K., w ulicy Kamienie (przed pomnikiem), w ul. Jasnohorskiej, w Ryнку, w Alejach, w ul. Stradomskiej, drogi prowadzącej do wsi Kiedrzyń i na Lisieniec.

— Ukaranie stróża.

Za nieprzeznaczanie instrukcji, obowiązuje stróżów domowych skazano administracyjnie Stefana Wypycha na 3 dni aresztu.

— Zaliczenia.

W dniu wczorajszym wpłynęły i są po zaliczowaniu na kolei W.-W. następujące zaliczenia:

Nr. ar. zaliczeń pospólnych krajowych 899 926 956 987 958 961 969 796 990 996 946 953 954 961 908 966 988

Nr. ar. zaliczeń pospólnych bezpośrednich: 1061 1052 1054 097 1033 1066,

Nr. ar. zaliczeń zwyczajnych bezpośrednich 1591 1811 1929 1930 1936 1978 2062 3024 2627 2631 2037 2944 2061 2075 2087 2129 3140 2345 2142 2156 1740 1937 1956 1964 2015 2025 2043 2046 2071 2052 2055 2057 2060 2066 2069 2070 2077 2080 2093 2144 1622 1660 1866 1884 1927 1944 1949 1853 1979 1993 1999 2006 2022 2027 2035 2041 2095 2046 2122 2193 2108 2181 907 1941 2101 2211 2278

Nr. ar. zaliczeń zwyczajnych bezpośrednich 2616 2625 2765 28 2 2847 2937 8152 3139 3155 3169 3188 3213 3223 3292 3292 3272 3294 3811 3318 3327 3331 3339 3344 3346 3382 3955 3915 3948 3997 3998 3991 3993 3995 3971 2639 3649 1694 2928 2930 3206 3214 3216 3296 3243 3246 3261 3278 3281 3298 3199 3304 3348 3281 3286 3299 3304 3338 3358 3366 3375 3392 3468 3576 3920 3073 3113 3140 3147 3157 3160 3183 3185 3189 3112 3242 3245 3254 3266 2706 3347 3348 3374 3376 3387 3405 3548

Ofiary.

Na biednego chorego starozar Rybickiego—Teofil Piszer rb. 2, N. Noel rb. 3, Mela i Jadwiga Piszerówny rb. 1.

Potrzebny pokój bez mebli z usługą przy rodzinie od 1-go Marca. Oferty w Administracji „Gońca“ sub. „Pokoju“ 491—3.

Poszukują posady pomocnika maszynisty lub jakiegokolwiek zajęcia Wacław Lemański. Wiadomość u p. A. Majewskiego, Krakowska Nr. 1. — 0—3.

Niniejszym podaję do wiadomości Szanownych moich Odbiorców, iż wzorem lat ubiegłych sprowadzam od pierwszych hodowców wyborowe nasiona, które sprzedaję hurtowo i detalicznie we własnym sklepie przy ulicy Teatralnej Nr 17 telefon 662. Za dobrotę nasion, czystość odmian i wysoką siłę kiełkowania, — ręczę. Oprócz tego polecam: rośliny doniczkowe, kwiaty cięte, bukiety, wieniec, owoce krajowe i zagraniczne, drzewka owocowe i ozdobne, ziemię do roślink w kilku gatunkach, raję i wogóle wszelkie materiały ogrodnicze. Wykonuję dekoracje śal balowych, księgi i wogóle wszelkie roboty, wchodzący w zakres mojego zawodu. Sądząc, iż Szanowni moi Klienci w dalszym ciągu zadowolą mnie razą aymi łaskawymi względami, kreślę się

Z poważaniem KUREK.

Szczęśliwy myśliwy.

Pewien myśliwy francuski zastrzelił przed kilku dniami słonkę ze złotą obrączką na szyi, na której umieszczony był napis tej treści, że ten, kto ptaka tego dostawi do Tanguer p. Tersitowi, otrzyma jako nagrodę 15 tys. franków.

Szczęśliwy strzelec, nie namyślając się długo, wyjechał do Marokko, skąd powrócił z 15 tysiącami franków w kieszeni.

Paryski „Matin“ podaje bliższe objaśnienie oryginalnej tej historii. — Niejaki p. Tersit, milioner amerykański, w czasie podróży swej po Syberji znalazł na błotnisku na pol zamrąglą słonkę, rozgrzał ją i założywszy jej na szyję złotą obrączkę z napisem powyższym, puścił ją wolno.

Ptak leciał widocznie przez cały czas w kierunku prostym prawie bez odpoczynku, w niespełna bowiem miesiąc przeleciał Syberję, Rosję i Europejską i Niemcy i stał się wreszcie łupem myśliwego francuskiego, żarzącego go niespodziewanem szczęściem.

Badają fantazje milionerów amerykańskich!

Walka kościółców.

Wyszło z druku sprawozdanie nadprokuratora synodu za lata 1911 — 1912.

Sprawozdanie określa liczbę ludności prawosławnej w 1912 roku na 10,166,662 osoby.

W sprawozdaniu czytamy: „Katołiczyn, nie zadowolając się przeciągnięciem prawosławnych w kraju Zachodnim, przenosi swą działalność propagandystyczną w samo serce Rosji; obecnie też wśród ludności centralnej miast Rosji spotkać można rojan katołików.

W r. 1911 i 1912 na prawosławie przeszło 2.205 katołików; w tym samym okresie przeszło z prawosławia na katołiczyn 2,010 osób.

Dane te dowodzą, jak przesadne są obawy, zawarte w sprawozdaniu synodu.

Przeciwko imigracji.

W Ameryce uzyskać ma w niedalekiej przyszłości moc obowiązującą bil o imigracji, mający na celu niedopuszczenie: na terytorjum Stanów Zjednoczonych analfabetów oraz „wojowniczych“ sufrażystek.

Bil ten nie wyczerpuje jednak programu ograniczeń, jaki względem wychodźców zastosować zamierza rząd amerykański. Minister pracy zamierza w stosunku do emigrantów postawić takie żądania, jakim zadość uczynić powinien rekrut przy wstępowaniu do służby wojskowej. „Ponieważ — dowodzi w memorjało objaśniającym — obrzymbia liczba wychodźców zarabia na chleb pracą rąk, niema najmniejszej zasady sprzeciwić się stawianiu względem nich takich żądań.”

Jak dalece w Stanach Zjednoczonych rozwinięty jest wrogi ruch względem obcych przybyszów, o tem świadczą choćby niedawny kongres górników, na którym obrzymbia większość głosów powzięta została uchwała, domagająca się zakazania wszelkiej wogóle imigracji, „dopóki wszyscy robotnicy Stanów Zjednoczonych nie znajdą pracy.”

Organizacja szpiegowska.

W Genewie, w Szwajcarii, odkryto doskonale zorganizowaną agencję szpiegowską, na której czele stał były niemiecki oficer Emanuel Eck i austriacki oficer zapasowy Aloisj Glaser. Uprawiali oni szpiegowstwo na rzecz Austrii i Niemiec przeciwko Rosji i Francji, ale równocześnie wysługiwali się Rosji i Francji przeciw Austrii i Niemcom. Posiadali rozgałęzioną służbę wywiadowczą. Eck uchodził za nauczyciela języka łacińskiego, Glaser zaś za słuchacza genewskiej wszechszkoły.

Sledztwo przeciwko nim przeprowadził pułkownik Egli z ramienia rządu szwajcarskiego. Rząd austriacki miał zważyć obu szpiegów do Wiednia gdzie ich aresztowano. Niebawem je-

dnak zjawił się Glaser z powrotem w Genewie, o Becku zaś słuch zaginął. Władze szwajcarskie wydały wszystkie członków szajki szpiegowskiej.

Niemiecki sztab generalny zaprzecza, jakoby Eck miał być Niemcem i szpiegował na rzecz Niemiec, twierdzi natomiast, że Eck jest Rosjaninem i uprawiał szpiegowstwo przeciwko Niemcom.

Ze świata.

Główna wygrana.

Pewien gospodarz wsi Tandersdorf w Bawarii kupił bilet loterii norwberskiej. W trzy dni potem umarł, nie zdążywszy się dowiedzieć, że bilet jego wygrał 50 tys. marek. Rodzina zmarłego o wygranej dowiedziała się w 8 dni po pogrzebie.

Napróżno wszędzie szukano biletu. Wreszcie ktoś z rodziny przypomniał sobie, że zmarły schował go w świąteczne ubranie, w którym ku rozpacz rodziny został pochowany. Rodzina czyni u władzy staranie, by pozwolono im otworzyć grób i trumny, celem wydobycia zaginionego biletu.

Placa dziennikarzy w Ameryce.

Gazeta „Forum“ podaje ciekawe dane o placach dziennikarzy amerykańskich.

W Ameryce wychodzi około 20-tysięcy gazet, w tem 2 tysiące codziennych. Wartość tych 20 tys. gazet przenosi 318 milionów rubli, nieruchomości zaś posiadają przeszło za 90 mil. rubli. Ogólny dochód tych gazet równa się 460 mil. rb.

Wydawcy gazet ogółem wypłacają swym pracownikom 159 milionów rb. rocznie.

W Nowym Jorku główny redaktor bierze pensji 80 tys., tj. tyle, ile dostaje prezydent Stanów Zjednoczonych. Inni redaktorzy biorą od 22 do 28 tys. rb.

Zwykle w Ameryce główni redaktorzy otrzymują pensję od 9 do 15 tys. rb. rocznie, a współpracownicy piszący wstępne artykuły 9 tys., krytycy i zarządający miejscową kromką od 1 i pół do 7 tys., reporterzy

od półtora tys. do 6 tys. rubli rocznie, stosownie do tego, czy opisują drobne wiadomości, czy ważniejsze wypadki lub wywiady. — Po Nowym Jorku najlepiej są płatni dziennikarze w Czikażo.

Zdanie socjalistów o strajkach.

Harry Quelch, socjalista rewolucyjny, wypowiada takie zdanie o strajkach bądź częściowych, bądź masowych:

Mało jest towarzyszy, wierzących w powodzenie strajku. Uważają oni strajk za broń obosieczną, która ranić może i tych, którzy jej używają. Nikt nie może pochwalić strajku, kto własnym okiem patrzył na nędzę jaką on spowodował. Strajk oznacza wojnę; wojnę, w której zabici i ranni, bieda i nędza, ruina i spustoszenie, wszystkie są po jednej tylko stronie.

Ponieważ wobec tych straszliwych skutków nikt nie może wziąć na siebie odpowiedzialności za to, by dopięcie praw swoich rzucić na szalę strajku, przeto strajk należy uważać za najostateczniejszy środek. A tymczasem powinien się robotnik ogładać za bronią skuteczniejszą i mniej niebezpieczną.

Gotowy użyty garnitur i zegarek hiszpański za 6 rb. 25 kopiejek.



Wysłałmy pocztą za zaliczeniem gotowy garnitur marynarkowy z dobrego materiału użyty podług ostatniej mody we wszystkich kolorach i na dobrej podszewce oraz z czarnego materiału, dobrze wyregulowany, krejący raz na 36 godzin z chronionym od kurzan szkiełkiem

tylko za 6 r. 25 k., również wysłać za lepszym gatunkiem za 7 r. 25 k... Należy podać miarę długość marynarki, długość spodni i obręcze w pasie. Za przesyłką 35 k., przy zamówieniu 3-ech i więcej garniturów z zegarkiem przesyłka nasza. Zupelną gwarancją. O ile się nie spodoba przyjmujemy z powrotem i wyracmy pieniądze. Adr. Łódź, Łódzki Export“ Ł. 108.



Laxin zawierając kwas owocowy wywołuje łagodne wypróżnienie bez żadnych uciążliwości.

Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych

Wystrzegać się naśladownictwa! Prawdziwe i świeże karmelki „Laxin“ wyłącznie w zielono-białych pudełkach.

Sprzedam dom wiadomości Kolbe Krakowska 24 tel. 678

Samochód 4 osobowy w dobrym stanie 500 rubli zaraz do sprzedania wiadomość w stróża Cęstochowa Teatrlna Nr. 7 443

Do wynajęcia 4 pokoje z wszelkimi wygodami na 3 piętze ul. Ogrodowa 22A. a tamże sklepy do wynajęcia. 0198-8

Mieszkania składające się z 2-eh 3 i 5-u pokojów z wszelkimi wygodami po bardzo przystępnej cenie. ul. Szkolna 44. 454-6

Przygotowujemy młodzież na kursy pedagogiczne, Nauczycielowie szkół miejskich Janicki, Tadeuski, Skorko, Jasnogórka 34.

Sprzedam kinematograf w Myszkowie przy stacji z całym wyposażeniem lub samo urządzenie, za 500 z silnikiem odpowiednia na założenie fabrykacji. Oferty Młodkowi Cęstochowa. 0202

Pokój z całodziennym utrzymaniem 25 rubli miesięcznie dla inteligentnej osoby lub uczennicy Cerkwie 6 m. 2. 6203

Dobry wyjątek zaraz pokoje umebelowane, pokój z kuchnią i jadalnią tanio. Aleja 60.

Sklep spożywczy zaraz do sprzedania na b. dogodnych warunkach ul. Kłwina 11 dom Kowalskiego.

Pokój frontowy do wynajęcia. Chłwina 6. ul. 2.

Średniego wieku przynajmniej posiadającego kontrolerską inkasenta posmunka, feńsja lub jakikolwiek zajęcie. Darszyński Kaszowie Raków dom fabryczny 4. 1.

Zginął paszport Wojciecha Kowalewskiego wydany przez Gminę Dmianin powiat Noworodomski.

Dom w Rakowie do sprzedania. Wiadomość u właścicieli Zgórskiego.

Do sprzedania używane Sześloneg, komoda, sofa, otomana 2 Aleja 31 Tapicer 0211

Potrzebny klasowy gospodarz średnim wykształceniem do szkoły komercyjnej K. Andrzejaska Zgłoszenia do kancelarii od 10 do 2-eh. 0213-

Student petersburskiego uniwersytetu doświadczony ko-repetytor udziela lekcji (specjalność — łaciński rosyjski, matematyka) przygotuje (na maturę na świadectwa wojskowa i petersburskie. Proszę się zgłosić w godn. od 5 do 7 wiecz. do adwokata Wolkowicza ul. Szkolna 7. m. 9. 480

Dojazd 19 do wynajęcia SKLEP 3, 2, i pokój z kuchnią i m. 371

Pianino używane tanio do sprzedania Teatrlna 9 m. 2 parter na prawo.

Nauczyciel szkół miejscowych udziela lekcji i korepetycji. 1 Aleja 7 mieszk. Dłma-nda.

Potrzebna większa ilość kotłarni żelaznych; brzdąściów i pomocników do fabryki wyrobów z żelaza i miedzi „Mot“ Cęstochowa Dojazd 29 0218

2 pokoje z kuchnią i wygodami zaraz do wynajęcia i pokój z umebłowaniem Teatrlna 33. 497

Mieszkanie garnce daśmnie śmia i latem do odstawienia 1-go lub 15-go marcia r. b. w dom. Rierzyczyce p. Klomnica.

Flace do sprzedania w Zawierciu w przycypaleim miejsce pod budowę Hotelu kawiarń, kinematografu sklepów. Wiadomość Piotr Kuchta w Zawierciu 0217-

Zginął paszport Kaszowiego Piotrowskiego wydany przez gm. Rędziny zamieszkały w Mitrowie 486

Pokój do wynajęcia / przy rodzinie z usługą od 1 marca wiadomość ul. Teatrlna 28 m. 12. 490

Zgubioną mufkę futrzaną, odo-brad mofną za swrotem kęstu ogłoszenia w Adm. Gońca.

Potrzebna szara 10,000 rb. na pierwszy numer hipoteki oferty sub. D. w Gońcu

Zginął paszport wydany przez gm. Prychow na imię J. Alny Kurzelewskiej. 485

2 maszyny Singera sprzedam za 25 i 35 rubli ul. Krakowska 16 m. 12. 48

Zaraz przyjmę poleć kafejki. Bondy Zielona 15 488

Były urzędnik kolejowy rozporządzający kaucją 1000 rb. więcej poszukuje posady burwo-wiej lub magazyniera oferty w Adm. Gońca sub. „Poszukującemu“

Zginęła karta paszportowa wydana przez fab. Raków na imię g Stuniaszwa Jęziowoskiego. 478

Sklep spożywczy wraz z dystrybucją tanio i zaraz sprzedam Ostatni Grosz Jan Chmielewski dom własny

Akuszerek Marja E. pacińska Raków domy familijne N-r. 3 przyjmuję ochoty w domu, na miejscu i na wyjazd. Dyskrecja zapew-nions.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż pocztówek i różnych wydawnictw krajowych i zagranicznych.

M. BAUMERT

w Częstochowie, ul. Dojazd, 17 vis à vis D. Ż. W Skład stało moapat. w ostatnio nowości w wielkim wyborze

Geny najniższe za gotówkę. 0903

Adresy Firm Chrześcijańskich w Częstochowie,

zamieszczone w poniższym spisie, kosztują na cały rok 6 rb. drukowane jeden raz na tydzień.

Administracja „Gonia” Częstochowskiego przyjmuje zamówienia w dalszym ciągu.

Apteczne składki

S. Grzybowski, Stradomska 26, tel. 5-29.
W. Orzeł, III Aleja 46.

Bławatne materiały

H. Uchński, II Aleja 31.
Marja Beze II Aleja № 20 m. 1 tel. 105
P. Lula i S-ka Krakowska 38.

Bednarskie zakłady

Kopydłowski i S-wie, Teatralna 29. tel. 270

Biurowo Elektryczne

Piotrowski i Januszewski, Teatr. 18, t. 1.

Biurowo Meloracji Rolnych

Kazimierz Deloff i S-ka II Al. 22. tel. 589

Biurowo Techniczne i Fabryka Wyrobów

1. Kociarnia żelazna i miedziana
2. Kanalizacja wodociągi i ogrzewanie
MLOT, Dojazd 20, tel. 203.

Cykłodrom i warsztaty rowerowe

Wzrost części surowych
siodeł. T. Kurasiowicz,
szkolna 12, róg Jasno-
górskiej.

Cegielnie

Cwierzyński i Piątkowski, Aleksandrow-
ska 14, tel. 501.

Czajpicy

Chawłowski II Aleja 30.
Polonja, II Aleja 19.
Pydzinska II Aleja 37.

Cukiernicze wyroby

Br. Kowalik, II Aleja 41.

Drzewny handel i przemysł

Klawe Edmund, Aleksandrowska 20.

Dom Handlowo-Przemysł.

Kazimierz Deloff i S-ka II Al. 22. tel. 589.

Fotografisc

Trzcinski III Aleja 62.
Wisniowski, II Aleja 18.

Szczatki

Szurawski, Teatralna 19.

Farbiarnia

...ski ul. Targowa № 25. róg
Mikolajewskiej.

Fabryka mydła

Dobosz Warszawska 54

Magazyny konfekcji

Zofia Ruszkowskiej ulica Kaliska № 55.
tel. n.

Malarskie Zakłady

Jana Hierszkiewicza Telef. 139.

Przedsiębiorstwo studzien artezjskich.

Szczepan Grzybożyk ul. Sielna № 12.

Fabryki gilit

T. Walkowski, II Aleja 48, tel. 204.

Fabryki orkiestrjonów

A. Kimoniczek, ul. Stanisława 5, tel. 634.
Z. Ryński II Aleja 20. tel. 93.

Fabryki biszkoptów i pierników

A. Brajbisz, dawniej Michotek II Aleja 28
tel. 126.

Farby i artykuły techniczne

W. Orzeł, III Aleja 46.

Fabryki kłódek i wentylato- rów pokojowych

J. Gębalski, Warszawska 33.

Grawerzy i piszczętarze

Cyganowski, Teatralna 11.

Koszykarski Zakład

N. Miszczak ul. Św. Rocha 32.

Introligatorzy

Jurdziński Tadeusz II Aleja 39, tel. 393.
Wasilewski Jan, II Aleja 42.

Kawa

Matyjewicz, II Aleja 29.
„Mokka Kawa” Piotrowski i Śmigrodzki
2 Aleja 24 telefon 470.

Kotlarskie i miedziane

A. Braksator, Aleksandrowska 26, tel. 618
„Młot” Dojazd 29, tel. 203.

Kantory przewozowe

Wynajem karet, land, powozów, bryczek
przeprowadzka mebli, Józef Kossowski,
Teatralna 56, tel. 246.
„Lech” A. Gluchowski i Lesiak, ul. Tea-
tralna № 11.

Kanalizacje i wodociągi

„Młot” Dojazd 20. tel. 203.
Piotrowski i Januszewski Teatralna 13 t. 1

Krawcy damscy

Jan Zymek, Teatralna 35.

Kliniki ginekologiczno-ped- giczne

Dr. St. Nowak, Teatralna 14, tel. 76.
Dr. Pietrasiewicz, Jasnogórska 24.

Handel win i towarów kolonialnych

Karwiński i Zawistowski II Aleja 23. t. 83
J. Piotrowiec, II Aleja 39.

Magazyn bielizny męskiej i galanterji

Teodor Kamleński, II Aleja 36.

Magazyn mód i galanterja

Dragier Klara, II Aleja 41,
Krajewska, Teatralna 17.
Szarek Felicja, II Aleja 28.

Magazyn mebli

Józef Leitkop, II Aleja 32.

Mleczarnie i masło

Janina, Teatralna 37.
Helena, Aleksandrowska 2. Waly.
„Skrzydło” ul. Teatralna 11; tel. 616.
róg II-aj Alei.

Maszyny do szycia

Kom. Singer, II Aleja 35 tel. 694,
Krakowska 28.

Oprawa obrazów i galanter.

A. Dąbrowski III Aleja № 73.
Jan Wasiliewski, II Aleja 42.

Optyczne zakłady

A. Socezek, II Aleja 16, tel. 675.

Owocarnie

W. Dukaczewski, III Aleja 50, tel. 601.
Mija II Aleja 24, róg Teatr.

Odiwiecia metali

W. Rutkowski, ul. Dobra, róg Teatralnej
dom własny.

Piwa składy

Pioniński, ul. Teatralna 8, tel. 33,
Wł. Skalski, Szkolna 11, tel. 222.
Polak, Mokra 12, dom własny.

Pracownie gorsetów

Józefy, Szkolna 1, róg III Alei.

Pracownie i magazyny obuwia

Pienkowski, II Aleja 37.

Przedsiębiorstwo budowlane

J. Bajdecki, Wieluńska 44, tel. 408.
K. Płucik i A. Skoczek, ul. Cerkiewna 17,
telefon 498.
„Topór”, Krakowska 40, telefon 167.

Pismienne materiały i księ- gi buchalteryjne.

J. Kolbe, Krakowska № 24 telefon 676.

Piekarnie

L. Maciejewski, III Aleja 69.
E. Makowski, II Aleja 36.

Pralnie Chemiczne

A. Heiningor, II Aleja 19, tel. 5.

Przybory Fotograficzne

A. Socezek, II Aleja 16, tel. 675.
W. Orzeł, III Aleja 46.

Pralnie bieli ny i chemicz.

Matasiewicz, II Aleja 33.
Matasiewicz, III Aleja 48.

Pończosznice

Majewski Tomasz, Nadzroczna 86.
„Zofia” 2 aleja 31.

Powroźnicze wyroby

Mądzycki, Krakowska 23, tel. 147.

Skład Samodziałowy wełnianych

Stanisław Kaczyński-Stradomska 26.

Sklep Rybno - gastronomiczny

F. Działach II Aleja № 25, telefon 639.

Składy win i wódek

K. Krakowiacki, II Aleja 24. telefon 254.
Skalski, Szkolna № 11 telefon 222.

Skład towarów żelaznych i naczyń kuchennych

W. Stajewski II Aleja № 33 tel. 680.

Stowarzyszenie cieśli

Jasnogórska 8, w Częstochowie.

Szabrowni i Niklowanie

T. Kotarba, Jasnogórska 26.

Skład fortepjanów i pianin.

T. Poros II Aleja № 26 tel. 374.

Strojenie Fortepjanów i korekta

L. Wichliński, Jasna 2.

Wyroby tabaczne

T. Walkowski, II Aleja 43, tel. 394.
Z. Marczyńska II Aleja № 33 tel. 682.

Skład

Pathefonów gramofonów i
Zabawek dziecięcych

Jan Knotig, II Aleja 39. tel. № 239.

Roboty brukarskie i ziemne

Nowakowski Michal, Warszawska 37.

Ubezpieczenia od ognia

Główna Agencja Petersburskiego Tow.
Ubezpieczeń Mieczysław Rydzewski, II-aj
Aleja № 31.

Zakłady ślusarsko-mecha- niczne

Zochowski, II Aleja 38, tel. 467.

Zakłady stolarskie i stolarsko-modelarskie

Warsztaty Wzorowe Artystyczne - Re-
miennicze Stolarskie. W parku powst-
wowym, budynek przemysłu ludowego.
W. Halkiewicz, Jasnogórska 8.
K. Gutwiński, III Aleja 46.
J. Krasinski, III Aleja 67.
W. Kucharski, Teatralna 22.
Rutkowski, II Aleja 24.

Zakłady agrodnicze i kwiatarnie

J. Napieralski, III Aleja 57.
Kurek, Teatralna 17.

Zakłady tapicersko-del- o-racyjne

Lappe, II Aleja № 31.

Zegarmistrz

Pazierski, II Aleja 35, tel. 439.

Zakłady instr. muzycznych

Stefan Malko, Dojazd 11, naprz. stacji.

Zakłady elektr. mezb. onioz.

F. Blachowicz, Szkolna 5. tel. 559.
Olszkiewicz, Teatralna 16.

w Noworadomsku.

Ślusarsko Mechaniczny Zakład

M. Świderski, ul. Przedborska, telef. 86.

Składy maszyn, nar- zędzi rolniczych

Franciszka Oczkowskiego ul. Przedbor-
ska № telefonu 7.

Przedsiębiorstwo studzien artezjskich

Kazimierzka Kalkusińskiego ul. Koszaro-
wa d. własny.

Magazyny obuwia

Piotra Generowicza ul. Kaliska, tel. 123.

Zakłady krawieckie

Ludwika Bartanika, ul. Kaliska, tel. 114

Składy węglin

Tomasza Szwedziaka, ulica Przedborska
dom Sabsalskiego.

w Zawierciu.

Przedsiębiorstwo studzien artezjskich.

Szczepan Grzybożyk ul. Sielna № 12.

ROWERY, MOTOCYKLE
i części zapasowe
na raty i za gotówkę
przedstawic. hr. „Hercules”
JÓZEF MACIEJEWSKI
Rudnicki St. Dr. Z. W. W.